



XII NIEDZIELA ZWYKŁA

I czytanie: Za 12, 10-11; 13, 1

Psalm: 63

II czytanie: Ga 3, 26-29

Ewangelia: Łk 9, 18-24

Wyznanie wiary w Chrystusa i zapowiedź męki

Gdy Jezus modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich zapytaniem: «Za kogo uważają Mnie tłumy?» Oni odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał». Zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Piotr odpowiedział: «Za Mesjasza Bożego». Wtedy surowo im przykazał i napominał ich, żeby nikomu o tym nie mówili. I dodał: «Syn Człowieczy musi wiele wycierpieć: będzie odrzucony przez starszyznę, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; zostanie zabity, a trzeciego dnia zmartwychwstanie». Potem mówił do wszystkich: «Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa». ■



JEZUS NIE DBA O REKLAMĘ

Augustyn Pelanowski OSPPE
www.liturgia.wiara.pl

Za kogo uważają Mnie tłumy? Za kogo Mnie uważacie? Za Mesjasza Bożego. Nikomu o tym nie mówcie. Wydaje się, że Jezus unika prawdy o sobie, nie chce szczerze ujawnić siebie tłumom, a z największą trudnością odśłania prawdę o sobie tym kilku czy kilkunastu mężczyznom.

Dzisiaj ludzie bardzo chętnie mówią o sobie, nawet o najintymniejszych sekretach, o seksie, rozpaczy, zdradach, nienawiści, skrajnych poglądach czy orientacjach, fizjologii, i to często dość wulgarnie, ekscentrycznie, demonstracyjnie. Nie istnieją już żadne granice dyskrecji. Mówi się o sobie i o innych. Wystarczy zajrzeć do internetu, aby nasza wrażliwość została znokautowana. Podejrzewam, że ten rodzaj

szczeroci jest raczej wyrazem usilnego pragnienia zaistnienia, rozpaczliwym zmaganiem z dojmującym odczuciem uczuciowej pustki oraz doświadczeniem czegoś w rodzaju korozji istnienia. Ktoś, kto JEST, nie musi tego krzykliwie udowadniać, a nawet jeśli jego JESTEM jest ekskluzywnie, wyjątkowe, boskie, będzie się starał jak najbardziej skromnie je ukryć. Bóg jest absconditus, ponieważ jego istnienie jest absolutnie niezachwiane. Wśród ludzi ci pragną zaistnieć, którzy przeczuwają, że są niczym. Są tacy, którzy fotografują się z wielkimi ludźmi, inni występują w talk-show.

Jezus nie tylko nie dba o reklamę, ale nawet jej zakazuje. To wbrew temu światu. Gdy chociaż trochę ujawni się w nas dobra, trąbimy o tym przez wiele miesięcy. Gdy komuś uda

się ze ścisaniem serca pożyczyć kilka tysięcy złotych i po wielu miesiącach daruje dług, jest w stanie o tym opowiadać przy każdym piwie do emerytury. Gdy wyręczymy koleżankę i odbierzemy jej córeczkę z przedszkola, bo akurat ona na czas nie dojechała, możemy nawet stworzyć mit o niedobrej matce i szlachetnej przyjaciółce. Jezus był prawdziwy, nie tworzył mitu JEZUSA. Nigdy nie napisał własnej autobiografii ani nawet nie zadbał o to, by inni mieli o Nim dobre zdanie. Zależało Mu na uczniach.

Zależało Mu tylko na prawdziwym rozpoznaniu Go przez tych, których wybrał. Jest dobrze, gdy zależy mi nie na tym, by wszyscy dobrze o mnie myśleli, ale bardziej na tym, by prawdziwi przyjaciele znali o mnie prawdę. Nie wszystkim mówi się prawdę, bo nie wszyscy do niej dorośli. Nie wszystkim mówi się prawdę o sobie, bo nie wszyscy są prawdziwymi przyjaciółmi. To wcale nie oznacza kłamstwa. Nie mówić prawdy wszystkim, to znaczy być dyskretnym i skromnym. Zresztą bywa tak, że powiedzenie komuś prawdy w oczy służy tylko do tego, by nad kimś zatriumfować albo kogoś zranić. Niekiedy też powiedzenie prawdy o sobie, czyli zwierzenie się, może doprowadzić do tego, że ktoś tę prawdę zożydzi, wyszydzi, że użyje jej przeciw nam. Prawdę mówi się prawdziwym przyjaciołom. Innym mówi się w przypowieściach. ■

Jan Twardowski

Nie martw się

*Nie martw się
że się Kościół przewróci
że znów grzesznik
wierci dziurę w niebie
magistrze doktorze docencie
nie martw się o Boga
ale o siebie*

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Jest XII Niedziela Zwykła. O godz. 17.45 nabożeństwo czerwcowe.

W tym tygodniu obchodzimy: w poniedziałek Uroczystość Poświęcenia Naszego Kościoła; we wtorek Uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzyciela; w czwartek zakończenie oktawy Bożego Ciała; w piątek Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa – w tym dniu nie obowiązuje wstrzeżliwość pokarmów mięsnych; w sobotę Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła.

Decyzją ks. arcybiskupa Marka Jędraszewskiego z naszej parafii odchodzi ks. Mariusz Olszowski – od września posługę duszpasterską rozpocznie w parafii św. Piotra w Wadowicach. Naszą wdzięczność za pracę ks. Mariusza w naszej parafii będziemy mogli wyrazić, modląc się w jego intencji na Mszy św. w następną niedzielę o godz. 10.15. Zapraszamy na tę modlitwę.

Począwszy od najbliższego poniedziałku przez całe wakacje w tygodniu będzie tylko jedna Msza św. wieczorem o godz. 18.00.

W poniedziałek zapraszamy na wieczorną adorację Najświętszego Sakramentu prowadzoną przez Wspólnotę św. Mikołaja po Mszy św. wieczornej.

W sobotę w Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła Msze św. będą w naszym kościele będą o godz. 6.30, 8.00, 9.00; w południe o 12.00 i popołudniu o 16.00 oraz 18.00. Składane w tym dniu ofiary na tacę przeznaczone są zwyczajowo na tzw. świętopietrze, czyli na utrzymanie Stolicy Apostolskiej. Bóg zapłać za każdy dar.

W przyszłą niedzielę jest 30-ty dzień miesiąca – o godz. 21.00 Apel Jasnogórski połączony z modlitwą za przyczyną św. Jana Pawła II i na zakończenie indywidualnym błogosławieństwem relikwiami Świętego.

Podobnie jak w latach ubiegłych nasza parafia wspiera budowę kościoła w parafii św. Jadwigi w Gorzowie koło Oświęcimia. W związku z tym za tydzień ofiary składane na tacę będą przeznaczone na ten cel, a kazania na wszystkich Mszach św. będzie głosił proboszcz tejże parafii, ks. Stanisław Rapacz.

W ostatnich dniach do wieczności odeszli śp. Zdzisława Wolf, Andrzej Możarowski, Stefan Wolsza i Jan Jagiełło. *Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki wieków amen.*

Naszą modlitwą obejmujemy chorych naszej parafii oraz solenizantów i osoby przeżywające jubileusze, a także dzieci, które dziś obchodzą rocznicę swej pierwszej Komunii świętej. Niech dobry Bóg darzy swym błogosławieństwem. Polecajmy te osoby, także nas samych i naszych bliskich wstawiennictwu św. Michała Archanioła. ■

OWOCE ADORACJI EUCHARYSTYCZNEJ

Uwielbiam Cię Stwórcu i Panie, utajony w Najświętszym Sakramencie. Uwielbiam Cię za wszystkie dzieła rąk Twoich, w których mi się ukazuje tyle mądrości, dobroci i miłosierdzia, o Panie, rozsiałeś tyle piękna na ziemi, a ono mi mówi o piękności Twojej, choć są tylko słabym odbiciem Ciebie, Niepojęta Piękności. Choć ukryłeś i utaiłeś piękność Swoją, oko moje oświecone wiarą dosięga Ciebie i dusza moja poznaje Stwórcę swego, najwyższe swe dobro i serce moje całe tonie w modlitwie uwielbienia. Stwórcu mój i Panie, Twoja dobroć ośmieliła mnie mówić z Tobą - miłosierdzie Twoje sprawia to, że znika pomiędzy nami przepaść, która dzieli Stwórcę od stworzenia. Rozmawiać z Tobą o Panie, to rozkosz dla mojego serca, w Tobie znajduję wszystko, czego serce moje zapragnąć może. Tu światło Twoje oświeca mój umysł i czyni go zdolnym do coraz głębszego poznawania Ciebie. Tu na serce moje spływają łaski strumienie, tu dusza moja czerpie życie wiekuiste. Amen. (z "Dzienniczka" św. Faustyny)

Adoracja eucharystyczna

Gdy w środowisku katolickim mówi się o adoracji, spontanicznie i słusznie myślimy o adoracji Najświętszego Sakramentu. [Eucharystia] jest źródłem i uprzywilejowanym miejscem wszelkiej adoracji, bo jest dla Kościoła ziemskiego i w porządku wiary, sakramentem rzeczywistej obecności Chrystusa, Syna Bożego, w pełni Jego Bóstwa i w pełnej prawdzie Jego cielesnego człowieczeństwa.

Jeśli adorować, znaczy czcić Boga z miłością, szacunkiem i dziękczynieniem w miejscu Jego obecności, w Jego wspaniałości i w całym Jego dziele zbawienia (patrz adoracja w Apokalipsie) - to Eucharystia jest celebracją adoracji w pełnym tego słowa znaczeniu. Apostołowie i ci, którzy zblizali się do Jezusa, adorowali w Nim Tego, w którym mieszka cała pełnia: Bóstwo, na sposób ciała (Kol 2,9).

Eucharystia jest odtąd sakramentem cielesnej obecności Syna Bożego pośród nas i naszym zadaniem jest tam Go adorować w najmocniejszym tego słowa znaczeniu. Adorujemy Tego, w którym, poprzez którego, i dla którego wszystko się stało; adorujemy Słowo Boże, które przybyło w naszym ciele.

Tak, wszystko na wysokościach niebieskich, na ziemi i w piekle musi ugiąć kolano na imię Jezusa (zob. Fil 2,10), bo wszystko jest Jemu poddane. On się uniżył, stając się podobnym do ludzi, ogołocił się, aż do śmierci na krzyżu.

W Eucharystii adorujemy Zbawiciela świata, Baranka, który nabył Bogu krwią swoją ludzi z każdego pokolenia, języka, ludu i narodu (Ap 5,9).

Sakrament Syna Bożego, który dla nas cierpiał - Eucharystia, uobecnia nam sakramentalnie całą tajemnicę zbawienia. "Każdego dnia - mówi modlitwa nad darami z Mszy Świętej Wielkiego Czwartku - kiedy jest sprawowana ta ofiara, uobecnia się dzieło naszego zbawienia" (por. 1 Kol 11,26). W tej ofierze zamiar Pana wypełnia się w najwyższym stopniu, w sposób ostateczny i definitywny, mimo że teraz nie widzimy jeszcze, aby wszystko było Mu poddane (Hbr 2,8), że wszystko w Nim się zawiera. Wielka jest tajemnica wiary, w której adorujemy Zbawiciela świata, Pana końca czasów, centrum i pełnię całego stworzonego świata, naszego prawdziwego Boga, który przybrał nasze ludzkie ciało.

Celebracja Eucharystii sprawia również, że oczekujemy i przyspieszamy przyjście Pana: błogosławionej nadziei i objawienia się chwały wielkiego Boga i Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa (Tt 2,13). Eucharystia przedłuża w ten sposób adorację Jezusa przez Apostołów w Jego Wniebowstąpieniu (zob. Łk 24,50-51). Błogosławiać swoich bliskich, objawia się On tam jako Arcykapłan dóbr przyszłych (Hbr 9,11), który, wywyższony ponad niebios

Koncert w starym kościele - Płaza

30.06.2019 – niedziela:

Godz. 15.00 - **Msza święta** w starym kościele - Płaza

Godz. 15.45 - koncert **Gregles Gospel Band**

(zob. Hbr 7,26) ukaże się po raz drugi (zob. Hbr 9,28). Przyjdzie tak samo, jak odszedł (Dz 1,11), czyli jako Syn otoczony chwałą i Władca. Adoracja eucharystyczna jest naprawdę miejscem wołania przez Kościół "Przyjdź", które rozpoczęło się w dniu wniebowstąpienia, a skończy się, gdy jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć... A gdy już wszystko zostanie Mu poddane, wtedy i sam Syn zostanie poddany Temu, który Synowi poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich (1 Kor 15,26-28).

Wszelka adoracja przechodzi poprzez Chrystusa

Celebracja i sakramentalna obecność wszystkich tajemnic Chrystusa - Eucharystia, jest w sposób całkowicie jedyny i najwyższy celebracją poddania się Jezusa Ojcu. Słowo stało się ciałem, cierpiało dla nas, stało się Eucharystią, ponieważ poddało się we wszystkim planowi miłości Ojca (...).

Oto idę, (...) abym spełniał Twoją wolę (Hbr 10,7). Taka jest cała tajemnica ofiary Chrystusa. Na końcu swego życia dokonuje jeszcze aktu doskonałej adoracji mówiąc: Ojcze, w Twoje ręce powierzam ducha mego (Łk 23,46). Całe dzieło Syna, poprzez Jego pełne miłości postuszeństwo, ma na celu uwielbić Ojca, ukazać Jego chwałę, umożliwić cudowne objawienie dobroci i miłości Boga (...).

List do Hebrajczyków jest wielkim tekstem teologicznym o adoracji Jezusa, który stał się doskonałym czcicielem poprzez cierpienie. Nie chodzi o doskonałość moralną - Jezus był bez grzechu - ale o doskonałość w sensie wypełnienia, ostatecznego zakończenia. Wszystko wypełniło się poprzez Niego, z Nim i w Nim. To dlatego nie możemy wejść w prawdziwą adorację inaczej, jak poprzez wejście w komunię z Jedynym Synem, czcząc Go równocześnie jako Boga i adorując wraz z Nim - doskonałym człowiekiem. Każda adoracja przechodzi poprzez Chrystusa i w Nim znajduje swoje wypełnienie. Trzeba nam adorować Jezusa w każdym tabernakulum świata, za każdym razem, kiedy przechodzimy obok kościoła, jak wciąż zalecał proboszcz z Ars. "Kiedy obudzicie się w nocy - mówił - przenieście się szybko duchem przed tabernakulum". Kiedy św. Franciszek Salezy lub św. Benedykt Labre zastawali kościół zamknięty, klękali i modlili się pod drzwiami.

Tymczasem jest jeszcze inny wymiar adoracji. Adoracja nie jest tylko osobistą postawą, nawet jeżeli jest głównie sprawą duchową osoby. To postawa całego Kościoła, który, ponieważ pozostaje zjednoczony z Chrystusem, uwielbia Go i uwielbia Ojca wraz z Nim, adoruje w imieniu całej ludzkości. Kiedy adorujemy wraz z innymi, jest to - jak wierzę - szczególnie łaska. To nie tylko łaska Kościoła, ale też pewien rodzaj pomnożenia ducha adoracji, który na nas spoczywa. Potrzebujemy tego, by się gromadzić jako ciało na wspólnej adoracji, gdzie obecność Pana jest jak gdyby wzmożona.

Owoce adoracji

Pierwszym owocem adoracji w życiu jest najpierw wzrost nadprzyrodzonej wiary. Aby adorować, trzeba czynić akty wiary. Nie czujemy obecności Pana, nie widzimy Go. Aby adorować biały, okrągły kawałek chleba, trzeba naprawdę oprzeć się na słowie Chrystusa, które jest prawdą i nie oszukuje nas, mówiąc To jest Ciało Moje (Mk 14,22). Wzrastając w tym akcie wiary, tzn. w uznaniu tego, kim Bóg jest i co robi, dochodzimy do wiary coraz większej, bardziej oczyszczonej i rozumnej.

Adoracja odkrywa przed nami nowe światło, coraz bardziej wypełnione tajemnicą. Oczyszcza inteligencję, daje większą jasność, nawet w sprawach konkretnego życia, w problemach, które zdają się nie mieć nic wspólnego z Eucharystią - po prostu dlatego, że wszystko upraszcza, stawiając nas wobec ostatecznej rzeczywistości.

Na dodatek, nawet jeśli nie potrafimy tego udowodnić, wiemy dobrze, że adoracja prowadzi nas do współczucia i miłości. Jeżeli w Eucharystii adorujemy naprawdę Pana, który cierpiało, Pana, który

był doświadczony każdą z naszych słabości, który przyszedł, by współczuć, wybawiać, uzdrawiać, by uwolnić więźniów, nie możemy nie czynić jak On i stopniowo wchodzimy we współczucie. Adorując stajemy się coraz bardziej podobni do Niego. I wzajemnie - współczucie, służba innym, zetknięcie się z ludzką nędzą fizyczną, moralną, duchową itd., odsyła nas do adoracji. Ten dwustronny ruch - od adoracji do współczucia i od współczucia do adoracji wspaniale ukazuje Matka Teresa, Misjonarki Miłości i wiele innych zgromadzeń oddanych równocześnie adoracji i służbie potrzebującym.

Adoracja eucharystyczna przemieni całe nasze życie przez tę osobistą, całkowitą bliskość z Panem. Jezus obecny w tym sakramencie przychodzi, by mieszkać w nas i pośród, nas. Jego obecność przemienia nas i ożywia. Powoli życie i uczucia Chrystusa stają się naszymi, abyśmy mogli w prawdzie powiedzieć: Teraz już nie ja żyję, ale żyje we mnie Chrystus (Ga 2,20).

Adoracja będzie nas także uwalniać i uzdrawiać, bo to przecież ten sam Jezus, który przyszedł uwolnić więźniów, przywrócić wzrok niewidomym, który przeszedł przez ziemię dobrze czyniąc, jest osobiście obecny w Eucharystii.

Adoracja daje nam bardziej współpracować w dziele zbawienia, bo adorujemy Adorującego, który naprawia wszelkie zniewagi, wszelkie bałwochwalstwo, wszelki grzech świata popełniony przeciwko Ojcu Światłości. Gdy przed Komunią słyszymy "Oto Baranek Boży...", wierzymy, adorujemy z wiarą Tego, który poprzez swą jedyną Adorację niesie i gładzi grzech świata. Gdy poświęcacie czas na adorację i zdaje się wam, że nic nie robicie, możecie uczestniczyć w zbawieniu świata jednocząc się z Chrystusem Zbawicielem.

Adoracja przygotowuje nas również do życia wiecznego, bo w Eucharystii adorujemy Tego, który chodził drogami Galilei, cierpiał za nas, zmartwychwstał i żyje w niebie - Tego samego, którego ujrzemy w chwale, którego widok będzie naszym wiecznym nasyceniem. Adoracja przygotowuje nas do tego w sposób tajemniczy, bo poprzez wiarę daje nam widzieć Niewidzialnego, dotknąć Niezmiennego. Przygotowujemy się do tego, by Go widzieć i być nasycenymi Jego wspaniałością, bo adoracja będzie nasyceniem. Jeżeli teraz adorujemy w wierze, w ciemności, to wtedy będziemy twarzą w twarz z pełnią Życia i Światłości. Jedną z najgłębszych tragedii współczesnego świata jest to, że nie oczekuje on już wiecznego szczęścia, jest kompletnie zblazowany, właśnie dlatego, że stworzył sobie bożków nie chcąc czekać, by otrzymać z innych rąk swe szczęście.

Podsumowując chciałbym poruszyć ostatni aspekt adoracji, bez którego wszystko, co dotychczas powiedzieliśmy, byłoby niepełne. Właściwością adoracji eucharystycznej jest zanurzenie nas w tajemnicy Trójcy. Chrystus, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę (Hbr 9,14), ofiarowuje nas wraz z sobą, w tym samym Duchu Świętym. Upodobanie, odpoczynek Ojca w swym Synu i w nas, to również Duch Święty.

Ponieważ Ojciec chce mieć czcicieli w Duchu i w prawdzie, szuka obrazu, upodobnienia do swego Syna na ziemi, aby móc objawić swój dar miłosierdzia i spocząć tam. Tak jak ogień, który wciąż pragnie się rozszerzać, miłość nie może zatrzymać się na sobie. Potrzebuje nie tyle rozlać się szeroko, co dawać się przyciągając do siebie; nie można niczego dodać do pełni Boga, a tymczasem Jego miłość nie może ograniczyć się do Niego samego; On chce, by inne byty miały udział we wspaniałości i nieskończonej pełni, którymi jest. Dlatego szuka czcicieli w Duchu i prawdzie. Prośmy Pana, byśmy każdego dnia choć trochę bardziej się nimi stawali. Stając się czcicielami Boga, ujrzemy Jego chwałę i zostaniemy nią przemienieni, a także przemienimy świat przyciągając go do Boga. ■

O. Albert-Marie de Monleon, *Il est vivant*
Przeł. Agnieszka Homan

INTENCJE MSZALNE

PONIEDZIAŁEK (24 VI)

UROCZYŚCIE WROCZNICĘ POŚWIĘCENIA NASZEGO KOŚCIOŁA

Modlitwa o beatyfikację służebnicy Bożej Janiny Woynarowskiej

- 6.30 + Rozalia Lewińska (od chrześniaka Jarostawa z rodziną)
 8.00 + Anna Wójcik (od Głuchów z Trzebini)
 18.00 + Bogusława Sitek (od rodziny Proksów z Pogorzyc)
 – PO MSZY ŚW. PROCESJA I LITANIA DO NSPJ

WTOREK (25 VI)

UROCZYŚCIE NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA

- 6.30 + Rozalia Lewińska (od siostry Krystyny z rodziną)
 8.00 + Antoni Wielgus
 9.30 **Msza św. Fundacji BRATA ALBERTA w Chrzanowie**
 18.00 + Bogusława Sitek (od rodziny Laryszów z Jelenia)
 – PO MSZY ŚW. PROCESJA I LITANIA DO NSPJ

ŚRODA (26 VI)

Wspomnienie św. Zygmunta Gorazdowskiego, prezbitera

- 6.30 + Rozalia Lewińska (od Krzysztofa i Leokadii z dziećmi)
 8.00 + Władysław i Jolanta Kellner (od siostry Władysława z rodziną)
 17.30 **NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY**
 18.00 **W intencji próśb i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**
- W intencji ofiarodawców naszej Parafii
 - O łaskę żywej wiary
 - O Boże błogosławieństwo, zdrowie i pomyślność naszych dzieci – od rodziców
 - W intencji Piotra z okazji imienin z prośbą o Boże błogosławieństwo, pokój serca, odnowę życia i dojrzałą miłość oraz spokój duszy zmarłych z rodziny: Pasiewicz i Wesołowskich
 - Dziękczynna w 87. rocznicę urodzin Janiny z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże na dalsze lata życia
 - O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Emilii Gustof oraz rodziny Jabłońskich oraz za
 - + Tadeusz Gustof (w 23. rocznicę śmierci)
 - + Władysław Garwol
 - + Genowefa i Władysław Wicha
 - + Tedeusz Dzedzyk (od Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół i Przedszkoli w Chrzanowie)
- PO MSZY ŚW. PROCESJA I LITANIA DO NSPJ

CZWARTEK (27 VI)

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy
 Wspomnienie św. Cyryla Aleksandryjskiego, biskupa i doktora Kościoła

- 6.30 + Rozalia Lewińska (od Przewodniczącego Związku Komunalnego „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie oraz współpracowników)
 8.00 + Halina Pachowicz (od Iwony i Czesława Wolskich)
 18.00 + Janina Kindryk (od sąsiadów przy ul. Jordana 5 klatka I)
 – PO MSZY ŚW. PROCESJA I LITANIA DO NSPJ

PIĄTEK (28 VI)

UROCZYŚCIE NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

- 6.30 + Rozalia Lewińska (od córki Anny z rodziną)
 8.00 + Anna Wójcik (od Krystyny Koryczan z synem)
 15.00 **NABOŻEŃSTWO DO BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA**
 17.30 **NABOŻEŃSTWO CZERWCOWE**
 18.00 + Marian Kluczewski (od Magdy i Marka Kowalskich)

SOBOTA (29 VI)

UROCZYŚCIE ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

- 6.30 + Piotr i Rozalia Karwaccy oraz Piotr i Agnieszka Bibrzyccy
 8.00 + Jan Melanik, Irena, Teresa i Piotr
 9.00 + Wiktoria, Piotr Starzyccy
 12.00
 16.00
 17.30 **NABOŻEŃSTWO CZERWCOWE**
 18.00 + Janina Kindryk (od Marty i Jacka Liszka z rodziną)

XIII NIEDZIELA ZWYKŁA (30 VI)

Wspomnienie św. pierwszych męczenników Kościoła Rzymskiego

- 6.40 **GODZINKI KU CZCI NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**
 7.00 + Janina Kindryk (od cioci Stasi z rodziną)
 8.30 + Julia, Stanisław i ich dzieci
 9.30 **WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH**
 10.15 + Helena i Władysław Bednarczyk
 11.30 + Halina Pachowicz (od męża)
 13.00 + Zdzisław Saternus (od rodziny Krysińskich i Majeran)
 15.45 **WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH**
 16.00 + Zdzisław Saternus (od żony Marty)
 17.45 **NABOŻEŃSTWO CZERWCOWE**
 18.15 + Piotr i żona Katarzyna
 20.00 + Grzegorz Kostrzewa (od przyjaciół: Wioli, Agnieszki i Zbyszka)
 21.00 **APEL JASNOGÓRSKI**

Po procesji Bożego Ciała

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy przyczynili się do uroczystego obchodu tegorocznej Uroczystości Bożego Ciała. Wyrażamy wdzięczność osobom posługującym przy baldachimie i niosącym feretrony. Dziękujemy pocztom sztandarowym wspólnot z naszych parafii oraz Ochotniczej Straży Pożarnej z Chrzanowa. Dziękujemy siostronom za przygotowanie dzieci i także dzieciom oraz ich rodzicom za sypanie kwiatów na trasie procesji. Jesteśmy wdzięczni osobom, które przygotowały w tym roku ołtarze polowe. Dziękujemy pp. Michalikom oraz Cechowi Rzemiosł Różnych w Chrzanowie za ofiary na przygotowanie ołtarzy. Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy pod adresem służby liturgicznej i osobom niosącym nagłośnienie. Dziękujemy panom organistom i kościelnym. Dziękujemy również władzom naszego miasta i policji. Bóg zapłać wszystkim za udział w tegorocznej procesji.

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 11.00-12.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.30. Zarząd cmentarza (w sprawach pochówku i cmentarzy): poniedziałek-piątek: godz. 9.00-12.00, piątek: 16.00-18.00. Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek i piątek: 18.00 - 19.00, sobota: 11.00-12.00. Spowiedź w parafii: codziennie podczas Mszy świętych (także w niedzielę) oraz wieczorem od 17.30 do 18.30.

NICOLAUS - niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: parafia.mikolaj.chrzanow.1325@gmail.com, www.mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001